

Gazeta Giełdy „Parkiet”, 16 czerwca 2010 r.

Introl. 1,5 miliona pójdzie na dofinansowanie spółki córki.

Przejęcia ciągle w planie.

Producent m.in. aparatury pomiarowej modyfikuje cele emisyjne. Część pieniędzy zamiast na zakup kolejnych spółek pójdzie na dofinansowanie przejętej pod koniec zeszłego roku firmy JCommerce. Jest ona dostawcą rozwiązań IT dla biznesu oraz świadczy usługi w obszarze przetwarzania danych, analizy i prezentacji wyników pochodzących z systemów automatyki przemysłowej.

– Sytuacja spółki jest dość kiepska, dlatego zdecydowaliśmy dofinansować ją 1,5 mln zł pożyczki. Można jednak potraktować to jako dodatkowy koszt jej przejęcia – tłumaczy przewodniczący rady nadzorczej Introlu Wiesław Kapral. Zapewnia przy tym, że działalność, którą prowadzi JCommerce, może być wkrótce ważnym elementem w procesie rozwoju grupy. – Na razie firma ta jest dla nas cennym podwykonawcą, ale chcemy poszerzać jej ofertę, tak by w przyszłości stała się „drugą nogą” naszego biznesu – mówi. Katowicka grupa nie rezygnuje jednak z przejęcia. Zarząd negocjował ostatnio z dwiema spółkami, ale bez sukcesu.

– Jedna z nich zerwała negocjacje, sytuacja finansowa drugiej, po badaniu, które przeprowadziliśmy, okazała się zbyt słaba. Nauczeni doświadczeniem, wolelibyśmy przejąć podmiot, który nie wymagałby restrukturyzacji i dofinansowania – tłumaczy przewodniczący rady nadzorczej. Gdyby Introlowi udało się znaleźć odpowiednią firmę, byłby w stanie bez problemu wyłożyć na jej zakup nawet 50 mln zł. – Z emisji zostało nam 7–8 mln zł, na kontach mamy około 30 mln zł.

Nie mamy długów, więc banki chętnie wsparłyby nas kredytem – twierdzi Kapral. Rok temu Introl ogłosił wezwanie na 66 proc. akcji Energoaparatury po 1,5 zł za walor. Nie było ono jednak udane. – Na razie nie zamierzamy go powtarzać, chyba że dostalibyśmy sygnał od udziałowców, że byliby zainteresowani sprzedażą – mówi Kapral.

Sebastian Krawczyk